

Francesco Totti kontynuuje współpracę z *Corriere dello Sport*. W dzisiejszym wydaniu skupił się na zbliżającym się spotkaniu z Juventusem oraz zwycięstwie z Feyenoordem.

"Nareszcie przyszło zwycięstwo, którego chcieliśmy, które przygotowywaliśmy dbając również o szczegóły, gdyż wiedzieliśmy jak bardzo będzie ważne przejście rundy, dla nas i naszych kibiców. Nie chcieliśmy odpaść z europejskich pucharów, gdyż w tych rozgrywkach możemy dojść do samego końca. Zrozumieliśmy, że możemy tego dokonać w pojedynku z Feyenoordem, wystarczyło poprawić pierwszy występ, gdzie jednak zagraliśmy dobrą pierwszą połowę. Graliśmy z przekonaniem, naciskaliśmy naszych rywali od początku do końca, pomagaliśmy sobie i w końcu walory techniczne wyszły na wierzch.

W 1/8 finału Ligi Europy zmierzymy się z Fiorentiną, we włoskich derbach. To będzie nowa okazja na spotkanie się ze starymi przyjaciółmi, którzy jednak zrobili nam przykrość eliminując nas kilka tygodni temu z Pucharu Włoch. Tak więc, tym razem, postaramy się to zrobić im. Cieszę się, że do 1/8 finału Ligi Europy dotarło pięć włoskich zespołów. To dobry sygnał dla naszej piłki i jest ważne dla rankingu UEFA. Zostały osiągnięte prestiżowe wyniki, w szczególności Torino zrobiło wielkie wrażenie, udając się i wygrywając na ciężkim boisku w Bilbao. Gratuluję drużynie Granaty.

Widziałem wiele szczęśliwych twarzy w drodze powrotnej z Holandii, zaczynając od trenera. Byliśmy przekonani co do swojej wartości, wiedzieliśmy, że wystarczy niewiele, aby zacząć od nowa. Teraz musimy iść dalej tą drogą, nie odpuszczając nawet na centymetr. W poniedziałek zmierzmy się z Juve, w pojedynku, na który czekamy od długiego czasu. Kilka dni temu wydawało się, że w tym meczu nie będzie historii. Tymczasem jesteśmy przekonani, że możemy walczyć i że możemy nadać sens rozgrywkom, wznawiając sprawę, która wydawała się już zamknięta. Nie chcemy jednak składać deklaracji, nie chcemy oszukiwać naszych kibiców. Myślimy jedynie, aby dobrze przygotować ten mecz, tak jak zrobiliśmy w przypadku meczu z Feyenoordem. Na Olimpico brakuje od dawna wielkiego zwycięstwa, byłoby pięknym oglądać święto naszych kibiców, cieszących się razem z nami".

Autor: abruzzi